

Cena 50 gr
Nr 302 (5870)

Jak podaje PIHM — Europa północna i środkowa jest pod wpływem wyżu, którego ośrodek znajduje się nad Skandynawią. Polska będzie w dniu 20 grudnia na skraju wyżu. Od północnego wschodu będzie nadal napływało mroźne powietrze pochodzenia arktycznego. Przewidywane jest zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami drobne opady śniegu. Temperatura minimalna od minus 15 st. na północnym wschodzie do minus 10 st. w centrum i minus 6 st. na południu. Temperatura w ciągu dnia od minus 14 st. na północnym wschodzie do minus 7 st. w centrum i minus 4 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

J. Tito i N. Chruszczow przybyli do Kijowa

Prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito i premier ZSRR Nikita Chruszczow przybyli w środę z Moskwy do Kijowa. Na dworcu udekorowanym flagami państwowymi Jugosławii, ZSRR i Ukrainy gości powitali członkowie kierownictwa KP Ukrainy i rządu tej Republiki.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Ukrainy Demian Korotzenko i prezydent Józef Broz-Tito wygłosili przemówienia. (PAP)

Tylko kamienie mówią jeszcze po niemiecku...

Dziennik „Neue Rhein-Zeitung”, rozpoczyna druk reportaż swego specjalnego wysłannika do Polski — Joachima Langnera. W jednym z tych reportażów zatytułowanym „Tylko kamienie mówią jeszcze po niemiecku” Langner pisze:

„Czy się to nam podoba, czy nie, dzisiaj na obszarze za Odrą i Nysą zamieszkuje więcej Polaków, aniżeli kiedykolwiek Niemców przed wojną. W Gliwicach i Wałbrzychu ilość mieszkańców podwoiła się. Nie ma ani kawałka ugoru. Ogólna produkcja przemysłu jest prawie dwa razy większa, aniżeli, przed wojną. Wrocław jako niemiecka twierdza został zamieniony w gruz. Obecnie Polacy rozbudowują ziemię za Odrą i Nysą w twierdzę polskości. (PAP)

Ostrożna jazda obowiązuje nadal

Mimo pewnej poprawy w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego w br. niepokojącym sygnałem jest wzrost liczby wypadków w miesiącach jesienno-zimowych. W listopadzie br. zanotowano blisko 600 wypadków drogowych więcej niż w analogicznym miesiącu ub. r.

O 25 osób więcej poniosło śmierć w wypadkach drogowych, a ponad 500 więcej zostało rannych. Meldunki milicyjne donoszą o utrzymaniu się tego stanu rzeczy również w grudniu br. Ze statystyk MO wynika, że średnio na dobę ma miejsce 66 wypadków drogowych. Codziennie 6 osób ponosi w nich śmierć. O tej porze roku obowiązuje więc szczególna ostrożność na drogach. (PAP)

Wczoraj - dziś - jutro

GENEWSKIE OBRADY ROZBROJENIOWE

Na śródownym plenarnym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw przemawiali delegaci Rumunii, USA, ZSRR, Szwecji, Kanady i Czechosłowacji. Mówiono przede wszystkim o sprawie zaprzestania prób jądrowych oraz o wyeliminowaniu niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej.

ARESztOWANIA KOMUNISTÓW W INDI

Jak donosi Agencja PTI, w Hajdarabadzie aresztowano dwóch posłów z ramienia Partii Komunistycznej do Izby Ludowej parlamentu indyjskiego. Ogółem w stanach Maisur i Andhara aresztowano 56 komunistów.

BUNDESWEHRA WEDŁUG TRADYCJI WEHRMACHTU

Zaraz po nowym roku — jak podano do wiadomości w NRF — wszyscy żołnierze zachodniemieckiej Bundeswehry nosić będą na rękach

Plan trudny, lecz zadania realne

Skrót przemówienia Fr. Blinowskiego w Sejmie

Pos. Franciszek Blinowski przedstawia podstawowe zadania i problemy planu gospodarczego i budżetu (wraz z ich oceną, jakiej dokonały komisje sejmowe).

Plan na rok przyszły wiąże się w dużej mierze z aktualnym stanem gospodarki narodowej; stąd też w szeregu elementów odbiega od liczb pięcioletniej. Tempo rozwoju będzie wyraźnie słabsze niż w planach lat ubiegłych.

Mamy mianowicie osiągnąć: wzrost globalnej produkcji przemysłowej o 5 proc., rolnej — o 5,8 proc., przy założeniu, że warunki tej produkcji będą przeciętne; zwiększenie obrotów w handlu zagranicznym po stronie eksportu o 6 proc. a po stronie importu o 3,2 proc.

Wytworzony dochód narodowy, uwzględniając zaplanowaną obniżkę kosztów materiałów ulegnie zwiększeniu o 5,2 proc., a dochód narodowy do podziału — o 4,9 proc. O stosunkowo szybkim wzroście dochodu narodowego decyduje produkcja rolna, która ma się zwiększyć, podczas gdy w tym roku wydatnie spadła.

W komisjach toczyła się dyskusja wokół pytania czy zadania są realne, a jeśli tak, to czy nie są zbyt ostrożne?

Przeważali osąd, że plan produkcji i obrotów w całości jest trudny, posiada jednak pewne rezerwy i przy dobrej realizacji może być przekroczony.

Plan rolny: odcinek produkcji roślinnej nie budzi obaw. W dziedzinie hodowli, przy założonym imporcie, ilość pasz powinna w zasadzie wystarczyć.

Budownictwo: w celu lepszego wykorzystania sprzętu oraz czasu roboczego ludzi po winno się przejść możliwie szeroko na frontem na prace dwumiesięczne w sezonie.

Handel wewnętrzny: obroty detaliczne mają wzrosnąć o 3,6 proc. Centralnym zadaniem będzie podjęcie wysiłków w kierunku przesunięcia popytu na artykuły przemysłowe.

Handel zagraniczny: albo rozwiążemy zadania na tym odcinku albo też będziemy skazani na zwolniony rozwój i słaby wzrost stopy życiowej — oświadczył pos. sprawozdawca. Podkreślił on, że przed naszym handlem zagranicznym została otwarta wielka perspektywa płynąca z pogłębienia współpracy między krajami RWPG w oparciu o socjalistyczny podział pracy.

Zatrudnienie, wydajność pracy, i płace: mimo mniejszych zadań produkcji łączny przyrost liczby zatrudnionych będzie o ok. 6 tys. większy niż przewidywał plan 5-letni. Udział zwiększonej wydajności pracy w przyroście produkcji przemysłowej powinien wynieść 64 proc., a w budownictwie ok. 66 proc.

Średnia płaca w gospodarce społecznej wzrosnąć ma o 2,1 proc. globalna suma zarobków pracowników zwiększa się o 7,5 mld. zł.

Wzrost inwestycyjny cechuje wzrost udziału inwestycji o charakterze produkcyjnym; wzrost o 28,8 proc. inwestycji rolnych; silne zwiększenie nakładów na naukę i oświatę; utrzymanie nakładów na budownictwo mieszkaniowe (wzrost do 18,5 mld zł) na poziomie ustaleń planu 5-letniego; spadek nakładów na cele obrotu towarowego, gospodarki komunalnej oraz urządzeń socjalno-kulturalnych poza oświatą i nauką.

Budżet na 1963 r.: dochody wynoszą 263,6 mld zł, a wydatki — 260,4 mld zł. Dochody i wydatki rosną o 2,5 proc.

Wzrost udziału inwestycji o charakterze produkcyjnym; wzrost o 28,8 proc. inwestycji rolnych; silne zwiększenie nakładów na naukę i oświatę; utrzymanie nakładów na budownictwo mieszkaniowe (wzrost do 18,5 mld zł) na poziomie ustaleń planu 5-letniego; spadek nakładów na cele obrotu towarowego, gospodarki komunalnej oraz urządzeń socjalno-kulturalnych poza oświatą i nauką.

Budżet na 1963 r.: dochody wynoszą 263,6 mld zł, a wydatki — 260,4 mld zł. Dochody i wydatki rosną o 2,5 proc.

Wzrost udziału inwestycji o charakterze produkcyjnym; wzrost o 28,8 proc. inwestycji rolnych; silne zwiększenie nakładów na naukę i oświatę; utrzymanie nakładów na budownictwo mieszkaniowe (wzrost do 18,5 mld zł) na poziomie ustaleń planu 5-letniego; spadek nakładów na cele obrotu towarowego, gospodarki komunalnej oraz urządzeń socjalno-kulturalnych poza oświatą i nauką.

Budżet na 1963 r.: dochody wynoszą 263,6 mld zł, a wydatki — 260,4 mld zł. Dochody i wydatki rosną o 2,5 proc.

Wzrasta ciężar gatunkowy wpływów z gospodarki społecznej.

Państwo przeznacza 6,6 mld zł (o 400 mln zł więcej niż w br.) na różne dopłaty — głównie w celu pobudzenia rozwoju rolnictwa, a więc — do produkcji nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, mieszanek, pasz treściwych i niektórych maszyn rolniczych; stosuje się także dopłaty do cen niektórych artykułów rynkowych, jak obuwie dziecięce, przetwory owocowo-warzywne itp.; w budżetach terenowych — dopłaty do komunikacji miejskiej, usług, wodociągów i kanalizacji oraz do czynszów.

Posel — sprawozdawca ocenia jako prawidłowy zakres decentralizacji zarządzania gospodarką narodową (na budżety terenowe przypada 26 proc. ogólnego budżetu państwa).

W zakończeniu referent stwierdził, iż plan i budżet mimo pewnych napięć są wewnętrznie zrównoważone i dają wyraz sytuacji, w jakiej znajduje się nasza gospodarka. Ze strony wszystkich ogniw gospodarczych konieczna jest większa gospodarność i twórcza inicjatywa w odkrywaniu i praktycznym wykorzystywaniu rezerw oraz zachowanie dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej.

Należy również doskonalić metody planowania i zarządzania. Jeśli te wszystkie warunki zostaną zachowane, faktyczne wyniki przyszłego roku mogą być lepsze niż mówią o tym wskaźniki planu — stwierdził pos. Blinowski, wnosząc o przyjęcie projektu ustawy budżetowej oraz projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym z poprawkami Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. (PAP)

Zaskakująca propozycja Macmillana

Jak się dowiaduje korespondent Reutera, w rozmowach toczących się na Bermudach, premier Macmillan postawił sprawę zachowania przez W. Brytanię jej pozycji, jako mocarstwa atomowego. Poza sprawą pocisków rakietowych „Skybolt”, w której na razie nie powzięto jeszcze żadnych decyzji, poruszono również sprawę Konga. Według niesprawdzonych pogłoszek Macmillan zamierza zaproponować Czongbego na stanowisko premiera centralnego rządu kongijskiego. (PAP)

List szedł 45 lat

Alexis Clark, szwajcarski kolejarz, obecnie przykuty do łóżka emeryt, otrzymał kartkę pocztową z zaproszeniem, by przybył na mecz piłki nożnej, bronić barw miejscowego klubu. Kartka pocztowa wysłana została... w roku 1917 z wioski położonej w odległości 3 mil od jego miejsca zamieszkania.

...do dziś pamiętam awanturę, jaką zrobił mi kapitan klubu za to, że nie stawiałem się na wezwanie! — oświadczył A. Clark po przeczytaniu kartki. (PAP)

Niebezpieczne zabawy na lodzie!

W ostatnim czasie zanotowano wiele wypadków utonięcia dzieci ślizgających się na niedostatecznie zamrożniętych stawach, jeziorach, sadzawkach i gliniakach. W ciągu jednego tylko tygodnia od 2 do 9 bm. utonęło wskutek załamania się lodu piętnaścioro dzieci w wieku 4—14 lat.

Sygnalizując to niebezpieczeństwo KG MO apeluje do rodziców, wychowawców, nauczycieli i kierowników przedszkoli, by ostrzegali dzieci i młodzież szkolną przed skutkami ślizgania się i saneczkowania w miejscach niebezpiecznych nie przeznaczonych do tego celu. Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci na wsi, gdzie zabawy na lodzie są zjawiskiem codziennym. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski.

sport • sport • sport

Czy w drugiej rundzie będzie lepiej?

Poznańska koszykarka zakończyła sezon 1962 roku. Na podstawie rozgrywek I rundy z góry trzeba powiedzieć, że poziom naszych koszykarek i koszykarów w porównaniu z rokiem ubiegłym obniżył się co najmniej o klasę.

Jedynym przedstawicielem naszego miasta w I lidze mężczyzn Lech zajmuje obecnie VIII miejsce w tabeli, mając na swoim koncie cztery zwycięstwa i siedem porażek. Takiego obrotu sprawy na pewno nie spodziewali się kibice w przedsezonowych rozważaniach. Pech, prześladował poznajskich kolejarzy i dlatego przygotowania do sezonu nie były najlepsze. Kontuzje, choroby, nauka do wszystkiego spowodowało, że trener Haglauer tylko na kilku treningach miał pełny komplet. Znalazło to naturalne odbicie w grze. Kolejarze grali w tym sezonie mało dynamicznie, zbyt rzadko stosując swoją najgroźniejszą broń — szybkie ataki. Tutaj w dużym stopniu zawodził brak Świerczewskiego, któremu przygotowania do zdawania dyplomu nie pozwoliły na branie udziału w treningach i meczach. Właściwie poza Nowickim, który należał do najlepszych graczy Lecha w I rundzie, wszyscy pozostali grali bardzo nierówno. Na przykład Pudelewicz i Olejnik obok doskonałych meczy mieli również takie, na których zdobywali zaledwie dwa albo cztery punkty. Na słabej grze Lecha zaważyła również w dużym stopniu „przeprawadzka” do sali Poznańskiego Ośrodka Sportowego. Fatalne warunki treningowe, jakie panowały tam w pierwszych miesiącach (śliska podłoga i słabe światło) spowodowały, że zawodnicy grali ostrożnie na zwolnionych obrotach. Zaryzykować można twierdzenie, że gdyby Lech pozostał w sali przy ul. Matejki, pozycja jego byłaby teraz wyższa.

Również koszykarki ekstraklasy mocno obniżyły swoje loty. Odnosi się to przede wszystkim do Olimpii, która osłabiona brakiem czołowych zawodniczek gra coraz słabiej. Główną bolączką poznajskich koszykarek I ligi to zbyt mała celność strzałów tak z daleka jak i z blizkości odległości. Przerwa między rundami trwa jednak wystarczająco długo aby można było chociaż w części nadrobić te braki. M. St.

Pięciu wyróżnionych działaczy kolarskich

W Warszawie obradował „sejmik” turystyki kolarskiej, zorganizowany przez PZKol. Uczestnicy obrad podsumowali osiągnięcia sezonu 1962 r. i dyskutowali nad dalszym rozszerzeniem turystyki kolarskiej. W dyskusji brali udział przedstawiciele PTTK, ZMW, LZS i ZHP.

Zdaniem dyskutantów, trzeba koniecznie powołać do życia Radę Turystyki Kolarskiej, która zajęłaby się koordynacją tej gałęzi turystyki.

Na zakończenie udekorowano 14 działaczy turystyki złotą odznaką PZKol „za usługi dla turystyki”. Wśród odznaczonych jest pięciu przedstawicieli Wielkopolski: Witold Machowski, Konrad Balicki, Wojciech Suszewski, Roman Wierzejski, Zbigniew Skotarczak. (PAP)

Przedświataczny występ szczypiornistów Grunwaldu

Szczypiornicy poznańskiego Grunwaldu przygotowują się pełną parą do dwóch niezwykle ciężkich i ważnych spotkań mistrzostw.

W najbliższy piątek, 21 bm. o godz. 19.30 w sali przy ul. Martwińskiej Grunwald grać będzie z Zwierzynieckim Kraków, zaś w niedzielę, 23 bm. o godz. 18 z Pogonią Zabrze. Po ostatnim sukcesie Grunwaldu w Gdańsku, gdzie wygrał z jednym z czołowych zespołów ekstraklasy Wybrzeżem spodziewamy się dobrej gry. Mecz z Zwierzynieckim jest niezwykle ważny dla poznaniaków. Oba te zespoły zajmują w tabeli miejsca obok siebie i ewentualne zwycięstwo jednego z nich daje możliwość ucieczki z zagrożonego regionu.

Niedzielnym przeciwnikiem poznaniaków Pogoń Zabrze zajmuje obecnie V miejsce w tabeli. Ostatnio Pogoń wygrała z Iskrą Siemianowice 21:16 i uległa AKS-owi Chorzów 14:23. Jest to zespół grający niezwykle twardo.

Dzięki mistrzowskiemu spotkaniu Grunwaldu kibice sportowi Poznania nie będą w ostatnich przedświatacznych dniach pozbawieni emocji.

Aby zapobiec nieszczęśliwym wypadkom na ringu

Ostatnie nieszczęśliwe wypadki, jakie zdarzyły się w czasie spotkań bokserskich oraz ostrą kampania prasowa spowodowały, że Polski Związek Bokserski przystąpił do prac nad reformą pięściarstwa w naszym kraju.

W dniach 18—19 stycznia 1963 roku odbędą się w Jeleniej Górze konferencja, której tematem będzie omówienie szeregu nowych przepisów, mających na celu dalszą ochronę zdrowia zawodników, a które zamierza wprowadzić PZB. (za)

Pierwszy start i... porażka w Izraelu

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn przegrała swoje pierwsze spotkanie w Izraelu. Polacy spotkali się w Tel Awiwie z reprezentacją Izraela i ponieśli porażkę 51:66.

Następnymi przeciwnikami zespołu polskiego będą zespoły Makkabi i Hapoelu.

Również młodzieżowa reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn przegrała mecz w Gdańsku z Finlandią 63:73 (37:43).

Polscy koszykarze rozegrali słaby mecz i przegrali zasłużenie. Zespół nasz miał tylko dwa pełnowartościowe zawodników — Langiewicz i Malca. Pierwszy był motorem wszystkich akcji drużyny polskiej. Bardzo słabo zaprezentował się Blauth, który zawiódł nawet w defensywie. Drużyna polska sprawiała wrażenie niezgrabnej i ustępowała koszykarzom Finlandii pod każdym względem. (za)

Lodowisko Sanu już czynne

Jako pierwsze w Poznaniu uruchomione zostało lodowisko RKS San przy zbiegu alei Reymonta i Grunwaldzkiej (w parku). Dzięki gładkiej asfaltowej toru wrotkarskiej go już teraz działacze Sanu zdołali uruchomić pływaki, na którą z takim utęsknieniem czekała poznańska młodzież. Lodowisko czynne jest w godzinach od 9—20. Na miejscu znajduje się szatnia oraz bufet z gorącą herbatą.

Poznaniacy wśród „Orlików”

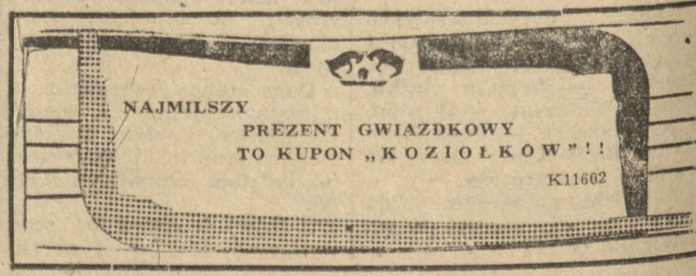
W dniach od 27 grudnia 1962 r. na stadionie olimpijskim we Wrocławiu odbędzie się zgromadzenie 30 młodych piłkarzy juniorów. Reprezentacja Polski nie zakwalifikowała się do turnieju UEFA mimo to cykl szkoleniowy będzie utrzymany. Pod kierunkiem trenerów Forysia, Stiasnego, Górskiego, Konciewicza, i Brzeźniaczki młodzież ślizgować będzie swoją formę. Wśród powołanej trzydziestki znaleźli się m. in. Sadowski i Woźniak obaj z Lecha.

Zgon zastężonego działacza sportowego

Z grona starych i wypróbowanych działaczy sportowych Wielkopolski odszedł na zawsze Telesfor Weselik. Przedwcześnie zmarły, popularny w szeregach sportowych „Telu” był początkowo zawodnikiem Sokola, a następnie KS Warta, w barwach których odnosił wiele sukcesów. Później poświęcił się pracy w zarządzie Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, będąc jednocześnie bardzo aktywnym sędzią klasy międzynarodowej.

Od wielu lat, mimo nie najlepszego zdrowia, pracował w POZLA będąc niemal do ostatnich dni swego życia kierownikiem sekretariatu wspomnianego związku. W uznaniu zasług odznaczony został m. in. złotą odznaką PZLA. Wielkopolski świat sportowy, dla którego Telesfor Weselik tak gorliwie i z wielkim pożytkiem pracował żegna Go z wielkim żalem.

Cześć Jego pamięci! (tp)





Dom w którym żyjemy

Wiadomo — studentom dokuczają kłopoty o kalowe. W pogoni za metrami kwadratowymi doszło do dość poważnego ścieśnienia w poznańskich domach studenckich. Można by pomyśleć, że w tych warunkach pomieszczenia mieszkalne nie zaliczają się do najestetyczniej utrzymanych. Bo jak tu dbać o codzienny wzorowy porządek kiedy w jednym niezbyt dużym pokoju mieszka 4—5 osób. Mieszkają, tzn. uczą się, śpią, odpoczywają, jedzą etc. A jednak nawet z wieloosobowego pokoju można uczynić przyjemny kątek w myśl przysłowia „dla chcącego nic trudnego”. Przekonał się o tym podczas odwiedzin w bloku „C” na Winogradach.

Jego mieszkańcy (studenci Wyższej Szkoły Rolniczej) jak i administracja starają się, aby zarówno pomieszczenia mieszkalne jak i ogólne (pokoje do nauki, klub itp.) były schludnie utrzymane. Dużą rolę odgrywa przy tym pomysłowość studentów. Przejawia się ona w urządzeniu pokoi. Mieszkańcy często własnymi siłami dorabiają półki do książek, stoiki, różne elementy dekoracyjne. W efekcie hotelowe pokoje dzięki pomysłowym zabiegom nabierają charakteru rodzinnego mieszkania.

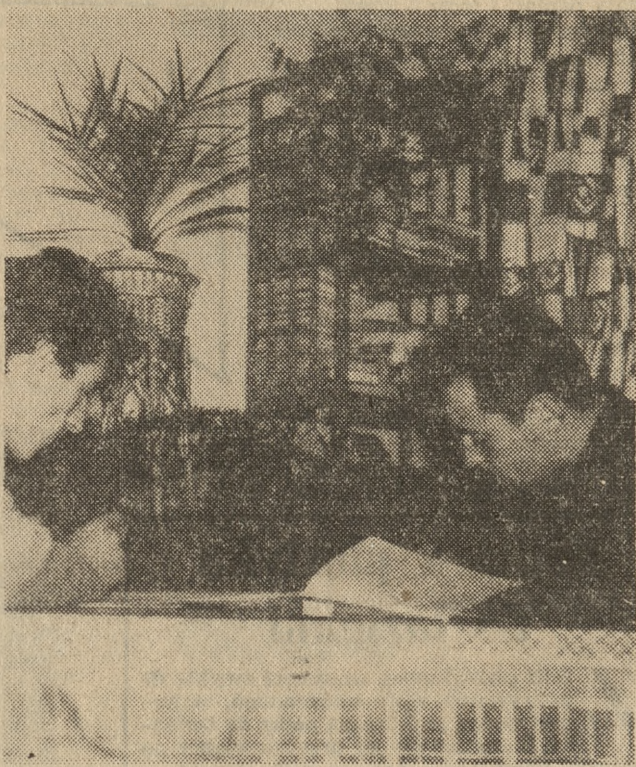
Dużą zachętą do dbania o wygląd kwatery są często organizowane konkursy na najlepiej urządzone pokój, konkursy czystości itp.

Mimo, że w bloku „C” mieszkają adepci rolnictwa, wielu z nich posiada umiejętności po techniczne. M. in. kilku studentów wyremontowało samodzielnie aparaturę radiowęzła.

Załatwiono przy tym dość oryginalnie wielce kłopotliwą sprawę przywoływania do telefonu poszczególnych mieszkańców bloku. W pokoju portiera zainstalowano mikrofon i podłączono go do sieci radiowęzła. Jeśli do kogoś jest telefon, portier nie musi biegać po pokojach, wystarczy że wywoła adresata przez głośniki, które znajdują się we wszystkich pokojach. Duże ułatwienie dla

mieszkańców i dla starszaka-portiera.

Warto też wspomnieć o pracowni fotograficznej, którą urządziła administracja bloku wspólnie z klubem fotograficznym dla wszystkich amatorów tego przyjemnego hobby. Jak więc widać z tej krótkiej relacji, z „akademika” można uczynić swój dom. Oczywiście przy odrobinie dobrej woli i zainteresowania. (mi)



Trochę kretonu, kwiaty, półka na książki — wszystko to gustownie zestawione, zmienia wygląd pokoju. W takich warunkach przychodzi nawet ochota do nauki. (mi)

Fot. — Z. Matuszkiewicz

Nareszcie myśli się o profilaktyce

Student też choruje

Pewien z moich znajomych powiedział — nie bez ironii — że na działalności akademickiej służby zdrowia zaciążyła zasada: „studenci są za młodzi by chorować”. Do niedawna więc jeszcze — zgodnie z tą dewizą — młodzież studiująca była pozbawiona profilaktycznej opieki lekarskiej.

Tymczasem zdrowotność studentów znacznie odbiegała i odbiega od ideału. Badania wstępne kandydatów na wyższe uczelnie wykazywały, że wielu młodych ludzi (w bieżącym roku około 20%) może studiować pod warunkiem pozostawania pod systematyczną opieką lekarską. Wyniki tych badań świadczą także o konieczności zapobiegania chorobom wśród młodzieży akademickiej. Jedną z form takiej działalności są badania okresowe.

Po raz pierwszy zostały one przeprowadzone w Poznaniu dopiero w ub. roku akademickim. Akcja ta, która objęła 93 proc. studiujących, przebiegała w przyspieszonym tempie — trochę na „tapi-capu”.

Wiele trzeba zrobić, by podnieść profilaktykę na właściwy poziom. Poprawa w tym zakresie między innymi wiąże się z zapewnieniem akademickiej służbie zdrowia odpowiedniej bazy lokalowej.

Sobie a muzom

Duży nacisk położyć trzeba na rozwój poradni neuro-psychologicznej, która stawia zresztą pierwsze kroki (istnieje od roku 1961). Wielu studentów cierpi bowiem na psychoneurozy i in. dolegliwości wynikające z zaburzeń układu nerwowego. Tu wyłania się potrzeba uprawnień poradni do postulowania — pod adresem kierowników uczelni — takich zmian w programach zajęć, które zapewnią młodzieży bardzo uregulowany tryb życia zwłaszcza w okresach egzaminów.

Brak przepisu, który by mówił, że opinia lekarza studenckiego jest wiążąca dla władz uczelni — powoduje dalsze konsekwencje. Podczas tegorocz-

nych badań wstępnych kandydatów na wyższe uczelnie lekarz stwierdził u młodego człowieka porażenie dolnych kończyn. Mimo znacznego stopnia kalectwa kandydat upierał się przy studiach medycznych. Trzeba szanować taki zapał i entuzjazm, ale przecież lekarz poruszający się z dużą trudnością o kulach, lekarz-kaleka, będzie miał wiele kłopotu z wykonywaniem zawodu, o ile w ogóle będzie mógł tę funkcję pełnić. Jasne, że kandydat winien obrać inny kierunek studiów.

Naszym zdaniem należałoby jednak postulować nie tylko stworzenie podstaw prawnych dla lekarza w celu wpływania na kierunki studiów młodzieży. Lekarze studenci, a przynajmniej niektórzy z nich — powinni również otrzymać uprawnienia podobne do tych, jakie mają lekarze przemysłowi. Do czego to potrzebne?

W wielu pracowniach naukowych — czy to Politechniki czy też UAM (na przykład katedry chemii i fizyki) — pracownicy nauki i studenci stykają się muszą ze szkodliwymi dla zdrowia substancjami. Te grupy osób należy otoczyć specjalnie troskliwą opieką profilaktyczną. Prócz tego potrzebna jest analiza warunków pracy w laboratoriach i pracowniach naukowych. Chodzi o określenie stopnia szkodliwości i przeciwwskazań lekarskich.

„Organizacja”

Rozwiązanie tych wszystkich problemów wymaga między innymi ścisłej współpracy studenckiego ZLZ-u ze Zrzeszeniem Studentów Polskich i władzami poszczególnych uczelni. Te ostatnie winny nie tylko spieszyć z pomocą, ale również zachęcać i inspirować do prowadzenia takiej czy innej

akcji profilaktycznej. Przykładem w tym względzie może być Warszawa. Rektorzy stołecznych uczelni — Politechniki i Uniwersytetu sami zwrócili się do ZLZ-u, prosząc o przedstawienie lekarskich wniosków co do usuwania przyczyn różnych przedwczesnych dolegliwości u studentów.

Pozostaje jeszcze do omówienia stosunek młodzieży akademickiej do profilaktycznych przedsięwzięć lekarzy. Ponoć studenci często lekceważą swoje zdrowie, wyrazem czego niechętny udział w badaniach okresowych. Te, które przeprowadzono w ubiegłym roku akademickim, objęły tak dużą liczbę młodzieży, ponieważ stosowano przymus administracyjny.

Wydaje się, że w tej dziedzinie dużo może zmienić na lepsze działalność propagandowo-uświadamiająca prowadzona przez lekarzy i ZSP. Trzeba jednak pamiętać, że niechęć do leczenia wynika niejednokrotnie z niedoskonałej pracy ZLZ-u. Myślę przede wszystkim o wadach natury organizacyjnej. Oto studenci nie będący mieszkańcami domów akademickich, mają przychodnię stomatologiczną*) na Winogradach przy ulicy Dożynkowej. Natomiast mieszkańcy Winograd — studenci na WSR — przychodnię stomatologiczną mają przy ul. Wojska Polskiego.

Dziwić może również niedostatek informacji. Dopiero teraz myśli się o wywieszeniu w „akademiku” plakatów informujących między innymi o godzinach przyjęć w ZLZ-cie. Cóż, lepiej późno niż wcale.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Tak na marginesie: ze wszech miar pożądana byłaby profilaktyczna akcja stomatologiczna. Próchnica przybrała bowiem zastraszające rozmiary.

PROPOZYCJE DOBRE czy ZŁE?

Poczynania kulturalne

porównaniu z 14 tysiącami młodych ludzi, z których każdy predestynowany jest do aktywnego uczestniczenia w życiu kulturalnym. Według słów jednego z miejscowych działaczy udział młodzieży studenckiej w poczynaniach kulturalnych powinien być dla niej jedną wielką zabawą, jakimś powszechnym hobby. Tymczasem wielu z zaproszonych do udziału w pracy teatrycznej czy innego zespołu, pyta często na wstępie „a ile płacicie”. W poznańskim środowisku panuje jakaś dziwna atmosfera obojętności dla spraw kultury.

Wróćmy więc do uprzednio już postawionego pytania: co i jak robić, aby zainteresować działalnością kulturalną młodzież największą studentów? Problem ten był także głównym tematem ostatniej środowiskowej narady studenckich działaczy kulturalnych. W ożywionej dyskusji przebiegała ambicja czynu, co oczywiście bardzo cieszy. Z licznych wypowiedzi wyłoniły się dwie propozycje, mające zdaniem ich zwolenników ożywić życie kulturalne studentów.

Dwa warianty

Propozycja pierwsza: Jej zwolennicy postulują zorganizowanie 1—3 reprezentacyjnych zespołów. — Chcąc zapewnić wysoki poziom artystyczny tych zespołów, zwolennicy projektu przewidują skupienie wokół nich najzdolniejszych wykonawców, reżyserów, autorów. Należałoby przy tym zapewnić owym reprezentacyjnym zespołom odpowiednie warunki lokalowe i materialne. Mając solidną bazę i dobry program, zespoły takie zdobyłyby szybko sławę nie tylko w Poznaniu. Na atrakcyjny program w ich wykonaniu, studenci chętnie przychodziliby i tym samym znaleźliby się w kręgu działania kulturalnego. **Propozycja ta nie wyklucza istnienia i pracy innych zespołów studenckich.**

Propozycja druga: — Oparta jest na przeciwnych założeniach. Żadnych reprezentacyjnych zespołów. Jeśli pa-trzeć będziemy jedynie na sławę i laury, nie osiągniemy celu, zwanego upowszechnieniem kultury. Właśnie tworzenie licznych zespołów i korzystanie z jak najpowszechniejszych form powinno ułatwić rozbudzenie zainteresowań kulturalnych młodzieży studenckiej. Jeśli członkowie któregoś z licznych zespołów nie zdobędą sławy „STS-u”, czy „Kalam-bura” — nic straconego. Nie wszyscy mają wybitny talent. Cenne będzie jednak samo ich zaangażowanie w pracę danego zespołu, cenna będzie ich kulturalna zabawa. I dlatego powinno się usilnie dążyć do tworzenia coraz to nowych zespołów, klubów, organizowania licznych imprez. Chodzi

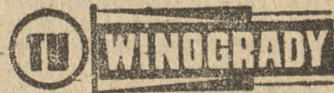
po prostu o danie młodzieży okazji do osobistego wyżycia się w tej, czy innej dziedzinie. Przytoczone tu propozycje działaczy studenckich, są z pewnością dyskusyjne i nie wyczerpują wszystkich możliwości ożywienia studenckiej kultury.

Słabość ruchu kulturalnego w Poznaniu leży bowiem nie tylko w braku jakiejś zdecydowanej koncepcji. Niemalże wpływ na obecny stan rzeczy wywiera z pewnością słabość organizacyjna studenckiego życia kulturalnego. Przykład: w ciągu 5 lat — największa w kraju rotacja na stanowisku kierownika komisji kultury Rady Okręgowej ZSP. Brak też szerszej współpracy z innymi, nie studenckimi placówkami kulturalnymi. Brak wreszcie ciała koordynującego studenckie poczynania kulturalne. Wyjście z obecnej sytuacji nie jest łatwe. A może nasi czytelnicy, niekonięcznie studenci — pomogą poznańskim działaczom studenckim? Jeśli macie jakieś uwagi lub propozycje, prosimy do nas napisać...

MIROSŁAW IDZIOREK

P. S. Ostatnio w ramach tzw. Dni Kultury Studenckiej kilka teatrzyków jak „Ramzesik” czy „Pegazik” wystąpiło z nowymi programami. Czy jest to znak trwałych zmian na lepsze, czy też tylko „akcja” krótkotrwała z okazji „Dni”. Śmiem twierdzić, że raczej to ostatnie.

M. L.



W zasadzie osiedle akademickie na Winogradach jest obecnie dość dobrze urządzone. Na miejscu studenci mają zakłady usługowe, sklepy spożywcze, stołówki, kino, klub „Nurt”. Brak jest jednak sali sportowej. Wśród 3 tys. mieszkańców jest wielu amatorów sportu. Nie chodzi o wyczynowców, ci mają do dyspozycji AZS. Przydałaby się jednak na osiedlu sala, w której młodzież studencka w wolnej chwili mogłaby pograć w siatkówkę, koszykówkę lub poćwiczyć dla zdrowia na przyrządach gimnastycznych. Podobno świetnie nadawałyby się do tego celu nie wykorzystane dotychczas pomieszczenia w bloku „H”. Odpowiednie czynniki prosimy o poparcie studenckiej próśby.

★

Do wielu zainteresowań młodzieży studenckiej zaliczyć można także majsterkowanie. Niejeden z mieszkańców Winograd chciałby sobie zrobić jakiś drobiazg, niestety, nie ma gdzie. Czy nie można na Winogradach zorganizować jakiejś placówki w rodzaju „Zrób to sam”? Wiemy, że istnieją one w innych dzielnicach Poznania.

(1)

Studenckim piórem

Tych wierszy jeszcze nigdzie nie drukowano. Są one debiutami poetyckimi dwójga studentów — Marii Zamruk i Zygryda Szukaja.

MARIA ZAMRUK studiuje na Uniwersytecie polonistykę (III rok), lat 20, niewidoma.

ZYGRYD SZUKAJ jest również studentem polonistyki (II rok) na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. Oprócz poezji interesuje się prozą. Za jedno ze swoich opowiadań otrzymał wyróżnienie na konkursie zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

MARIA ZAMRUK

Chwila nocy

Pełna goryczy zwiędłych traw
Kuta piórami łabędzi
W głębokich bruzdach
Wody.
Wąska linia szczęścia
Księżycową podziałką
Znaczy ślad przebytych też?
Zamarły w niej
Czerwone żuki
Z
Jedynym czółkiem
Masztu, —
Tną papier nieba
W strzępy
Gwiazd.

ZYGRYD SZUKAJ

★ ★ ★
jest cisza lata
badyli oschłość
szmer porzucanych kropli
czas może być ciszą
cisza naprężeniem
jest cisza przed rozpryskiem
dzień ciągle odsuwany
jest czas zaczącia

Trudne sprawy pewnego spadku

„Żyjemy w państwie socjalistycznym, a przecież istnieje w tym państwie Kościół, działają organizacje religijne, propagują się idee fideistyczne. Czy można się godzić z takim stanem rzeczy?” (Z listu do redakcji).

W pytaniach tych nasz czytelnik postawił zagadnienie niewątpliwie ważne i nie w pełni rozumiane przez wielu ludzi w naszym kraju. Dodajmy, że zagadnienie to jest tak stare jak... marksizm, jak historia ruchu robotniczego. Stąd odpowiadając na postawione pytania będziemy mogli się posłużyć poglądami na tę sprawę najwybitniejszych myślicieli marksistowskich, twórców marksistowskiej ideologii.

Państwa socjalistyczne przejęły religie niejako w spadku po poprzednich formacjach społeczno-politycznych. Przywiązanie ludów do wierzeń religijnych wynika z wielowiekowej tradycji, przyzwyczajenia, często po prostu z zafobania, ciemnoty i nędzy. Nie można wierzących odrywać siłą od ich wierzeń i przyzwyczajenia podobnie, jak nie wolno dopuszczać do dyskryminowania niewierzących. Byłoby to sprzeczne z zasadą wolności sumienia i wyznania leżącą u podstaw demokracji socjalistycznej.

„Należy pozostawić każdemu zupełną swobodę wyznawania takiej religii, jaka mu odpowiada, albo niewyznawania żadnej religii tzn. pozostawiania ateista, jakim zazwyczaj też bywa każdy socjalista” — pisał Lenin już w 1905 roku.

Nie znaczy to wcale by stosunek partii socjalistycznej do religii był bierny lub obojętny. Już Marks nazwał religię „opium dla mas”, a Engels stwierdził, że:

„Socjaldemokracja uważa religię za sprawę prywatną w stosunku do państwa, lecz bynajmniej nie w stosunku do siebie, nie w stosunku do marksizmu, nie w stosunku do partii robotniczej”.

I tak właśnie zagadnienie to wygląda w praktyce państw socjalistycznych. Państwo

nasze nie interesuje się tym kto i jaką religię wyznaje. Rubrykę „religia” wykreślono z wszelkich kwestionariuszy, formularzy, dowodów osobistych. Żaden urzędnik państwowy w żadnej sprawie nie pyta obywatela czy jest wierzący. Po prostu ta sprawa państwa nie interesuje, jest bowiem prywatną sprawą obywateli. Dlatego też istnieje u nas i działa Kościół katolicki wraz z wszystkimi swoimi agendami organizacyjnymi itp., dlatego istnieje i działają także inne kościoły i kultywują swoje praktyki religijne.

Co innego jednak stosunek partii do religii.

„W stosunku do partii socjalistycznego proletariatu — pisał Lenin — religia nie jest sprawą prywatną. Partia nasza jest związkiem świadomych, czolowych bojowników o wyzwolenie klasy robotniczej. Taki związek nie może i nie powinien odnosić się obojętnie do braku uświadamienia...”

A nie odnosić się obojętnie to znaczy propagować własne idee, ideologię marksistowską, to znaczy usuwać społeczne korzenie religii. Tutaj jednak pórnawrotnie dodatkowe: Jak to robić? Otóż Engels wyraźnie żądał od partii robotniczej, by umiała cierpliwie pracować nad organizacją i uświadomieniem proletariatu, które prowadzi do obumierania religii.

Najważniejsze w tej pracy jest chyba właśnie usuwanie społecznych korzeni religii, a więc: nędzy, zafobania, wyzysku, jak najszerze upowszechnianie oświaty i podnoszenie poziomu życia ludzi. W ten sposób osiąga się warunki, w których idee religijne mają znacznie mniejsze szanse zdobywania zwolenników; coraz więcej bowiem ludzi zdobywa

naukowy pogląd na świat. Tym ludziom nie odpowiada — bo nie może odpowiadać — sposób religijnego pojmowania świata, który tak dosadnie określił Lenin w słowach:

„Tego, kto przez całe życie pracuje i cierpi nędzę, uczy religia pokory i cierpliwości w życiu ziemskim, pocieszając nadzieją nagrody w niebie. Tych zaś, którzy żyją z cudzej pracy, uczy religia dobroczynności w życiu ziemskim, ofiarowując im bardzo tanie usprawiedliwienie ich całej pasożytniczej egzystencji i sprzedając po przystępnej cenie bilety wstępu do szczęśliwości niebieskiej”.

W państwach socjalistycznych podstawowym zadaniem jest stałe podnoszenie stopy życiowej ludzi pracy, poprzez rozwój gospodarki krajowej. Realizacja tego zadania wymaga skupienia wokół niego całego społeczeństwa, przekonania go o słuszności obranej drogi i skłonienia do wysiłków, by zamierzone cele wykonywało szybko i dobrze, by nie szczydziło swojego wysiłku, bowiem jest to dzieło pomyślane dla wspólnego dobra. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stara się zespolic wszystkich ludzi pracy — wierzących i niewierzących — w pracy dla dobra kraju wbrew wstecznym siłom działającym wewnątrz hierarchii kościelnej. Dzielenie mas pracujących na ludzi wierzących czy niewierzących, nie sprzyja mobilizacji społeczeństwa dla realizacji najważniejszych zadań gospodarczych i społecznych. Zważniona, niezgodna społeczność nie jest zdolna do prawdziwie twórczego, płodnego wysiłku.

O sprawach tych myślał także Lenin, gdy pisał:

„Oto dlaczego nie zabramy i nie powinniśmy zabramy proletariuszom, którzy zachowali te czy inne pozostałości dawnych przesądów, zbliżenia się do naszej partii. Propagować naukowy pogląd na świat będziemy zawsze... Nie oznacza to jednak wcale, że należy wysuwać sprawę religii na bynajmniej nie przysługujące jej pierwsze miejsce, że należy dopuszczać do rozproszenia sił prawdziwie rewolucyjnej, ekonomicznej i politycznej walki z powodu trzeciorzędnych poglądów lub bredni, szybko tracących wszelkie znaczenie polityczne, szybko wyrzucanych do lamusa w wyniku samego przebiegu rozwoju ekonomicznego”.

Partia wymagając odpowiedniej postawy od swoich działaczy przestrzega jednocześnie zasad, które nakazują tolerancję, spokój, oddziaływanie zakrojone nawet na długi okres czasu. Stale ważność swą zachowują słowa Lenina, który pisał, że „jedność w tej rzeczywistości rewolucyjnej walce klasy uciemiężonej o stworzenie raju na ziemi jest dla nas ważniejsza niż zgodność poglądów proletariuszów na sprawę raju w niebie”.

JAN SOŚNICKI



Nakładem Wydawnictwa Wiedza Powszechna ukazały się:

Z serii Przekroje wyszły trzy pozycje — Olgierda Wolczka „Tajemnice wydarte niebu” (o lotach w Kosmos — cena 12 zł), E. Borysowa i I. Piatnowej — „Klucz do słońca” (ciekawe opowiadania o półprzewodnikach — 15 zł), oraz A. Hulanickiego i S. Sekowskiego „Chemia wokół nas” (popularne wprowadzenie czytelnika za kulisy wielkiej chemii — 25 zł).

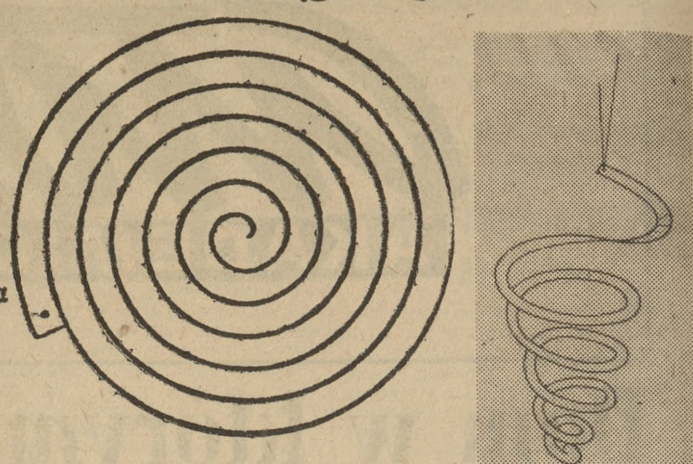
Po pierwszym błyskawicznie rozprzedanym wydaniu ukazało się drugie wydanie „Roku przed klęską” Marii Turlejskiej. Książka ta obejmuje okres od 1 września 1938 r. do 1 września 1939 r. Dużo dokumentów, zdjęć i żywy język sprawiają — że książkę czyta się jak pasjonujący reportaż. Stron bezmała 500, cena — 35 złotych.

W cyklu Nowości Nauki i Techniki warto odnotować Jerzego Orlewicza „Alarm trwa” (o klesce powodzi i o walce z nią) oraz Andrzeja Sowińskiego „Co to jest bioelektryczka” (cena każdej pozycji 6 zł).

Fr. H.

Ozdoby na choinkę

Korkociąg i żaglówka



Do strojenia choinki pozostało jeszcze kilka dni.

Kto chciałby pochwalić się umiejętnością własnego ręcznego wykonywania ozdób (zwłaszcza, że w sklepach jest ich w tym roku mało), może skorzystać z naszych dwóch skromnych wzorów.

Oto korkociąg: z podwójnie sklejonego srebrnego (może być inny kolor) błyszczącego papieru wycinamy wzór zamieszczony na rysunku; papier przecinamy wzdłuż linii aż do środka. W punkcie a przewlekamy wieszadełko (nitka długości kilku centymetrów). Jeśli korkociąg powiesimy w pobliżu palącej się świeczki, ogrzewane przez płomień powietrze sprawi go w stały ruch wirowy.

Żaglówka: do wzoru oznaczonego cyfrą 1 wykonanego z cienkiego pacyzka częściami zakreskowymi przyklejamy wzór oznaczony na rys. cyfrą 2 (biały papier) i wzór 3 (dwustronny czerwony papier). Po wyschnięciu kleju tak wykonany maszt z żaglem osadzamy w koreczku o średnicy 1 cm i grubości 7—8 mm. W połowie skorupki od włoskiego orzecha (można ją pomalować) nożyczkami wykonujemy cztery dziurki, a następnie wkładamy w środek podstawkę (korek) masztu i nakładamy cztery nitki i wieszadełko, umocowując je w sposób pokazany na rysunku.

Wzory ozdób wybrałyśmy z książki Barbary Maślankiewicz pt. „Ozdoby na choinkę” (Wydawnictwo Przemysłu Lekkiego i Spożywczego, W-wa, 1957 r. nakład 40 119, cena 18 zł).

Półka z plastyku do łazienki

Z folii plastikowej, używanej zwykle do nakrywania stołu kuchennego, wykonać można praktyczną półkę do łazienki. Konstrukcję jej przedstawiamy na rysunku (wymiary podano w milimetrach).

Podstawowe elementy półeczki: ścianka (na rys. — 1), półka (2), kieszonki (3), trójkątne ścianki boczne (4). Do zawieszenia półki na ścianie służą haczyki włożone w metalowe uszka, umocowane w ściankę 1.

Mogą to być uszka używane zazwyczaj w plecakach i namiotach. Uszko takie (patrz rys.) składa się z uszka właściwego i tarczki metalowej. Koniec uszka wkłada się do tarczki przez otwór w materiale, a potem zagina na tarczce przy pomocy młotka.

Cała półka składa się z podwójnie zszytej (maszyną) cienkiej folii plastikowej. Dla nadania półce odpowiedniej sztywności należy wyciąć z mocnej tektury dwa prostokąty o wymiarach 310 × 150 mm (wzmocnienie ścianki 1) i 310 × 100 mm (wzmocnienie ścianki 2). Przy krawędziach tychże ścianek wszywamy (patrz rys.) dwa odcinki drutu stalowego lub mosiężnego.

Kieszonki

składają się z dwóch prostokątnych kawałków folii plastikowej, zszytych u góry oraz zszytych w miejscu połączenia ścianek 1 i 2. U góry kieszenie powinny być przynitowane w czterech punktach; używamy w tym celu 3-milimetrowych nitów i tarczek mosiężnych (patrz rys.).

WARTO WIEDZIEĆ

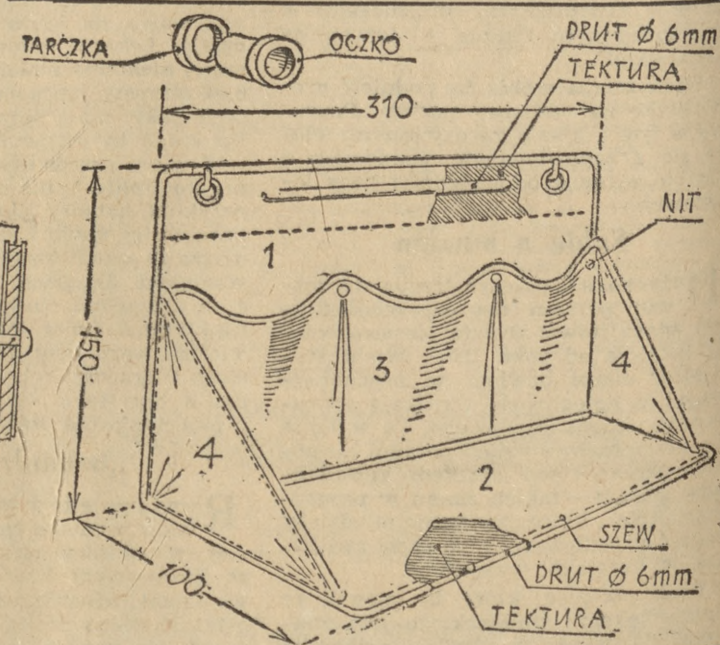
Suche bułki odzyskają świeżość, jeżeli zawiniemy je na godzinę w wilgotną, czystą ściereczkę, a potem wsuniemy na parę minut do gorącego piecyka.

Jeśli chcemy pozbyć się zapachu cebuli, przetrzyjmy je solą kuchenną.

Z patelni łatwo wywabić zapach cebuli, gotując na niej trochę octu.

Jajka chłodnicze będą świetnie smakowały, jeżeli się je przed użyciem włoży na 2 godziny do zimnej, osolonej wody.

Stwardniały, żółty ser odzyska świeżość, jeżeli na dwie godziny zanurzymy go w słodkim mleku.



Zjazdy Przyjaźni

W listopadzie i w pierwszej połowie grudnia — Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozwinęło w naszym województwie ożywioną działalność. Zaktywizowało zarządy powiatowe, wniosło nowe elementy do pracy kół i wskazało zadania na najbliższą przyszłość. W Pleszewie, Kole, Gnieźnie, Ostrowie Wlkp., Koninie, Trzcińcu, Obornikach i Pile — odbyły się zjazdy powiatowe. Cechowała je dobra frekwencja. Przedstawiciele różnych środowisk na zebraniach wykazywali dużą troskę o polepszenie działalności TPPR.

Uczestnicy zjazdów zwrócili uwagę na wzrost zainteresowania życiem gospodarczym Kraju Rad i jego sukcesami w walce o pokój. Domagano się częstszych spotkań z gośćmi z dziećmi, z przedstawicielami Ambasady i Konsulatu ZSRR i organizowania zebrań z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego. Te żywe kontakty nadadzą pracy TPPR ciągłość i pozwolą zerwać z dotychczasową kampańnością, wyczekiwaniem na rocznicę lub Dni Leninowskie.

Członkowie zbiorowi

Uczestnicy zjazdów wiele uwagi poświęcili współpracy TPPR z członkami zbiorowymi, którzy we własnych środowiskach są dobrymi popularyzatorami idei przyjaźni z Krajem Rad. Poza Poznaniem posiadającym 150 członków zbiorowych na czoło powiatów wysunęło się Gniezno z 56 członkami zbiorowymi. Gnieźnieński oddział jest bardzo żywotny. Dla rozwinięcia szerzej działalności zabiega obecnie o uruchomienie stałego punktu informacyjnego w budującym się Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Or-

ganizuje również coraz to nowe kursy języka rosyjskiego.

Szkolne Koło Przyjaciół ZSRR

Skupiska szkolne przyjaciół Związku Rad są bardzo ruchliwe, co należy zawdzięczać nauczycielom-opiekunom tych kół. Ostatnio bodźcem do ożywienia działalności stał się Młodzieżowy Rok Przyjaźni. Idąc na spotkanie zainteresowania młodzieży szkolnej sprawami Związku Radzieckiego, Komisja Młodzieżowo-Pedagogiczna, Zarząd Wojewódzkiego TPPR zorganizowała niedawno konferencję z udziałem inspektorów szkolnych. Przedmiotem obrad była praca w szkołach w Młodzieżowym Roku Przyjaźni.

Praca na wsi

Najbliższym ogniwem działalności naszego TPPR są koła wiejskie. Mamy powiaty, w których działalność ta niemal zanikła. Sprawa stała się przedmiotem żywej dyskusji na zjazdach powiatowych. Po stanowiono zaapelować do Kół Rolniczych, Kół Gospodyń Wiejskich, komórek Stronnic twa Ludowego i innych organizacji, aby współdziałały z kołami wiejskimi TPPR i nie tylko dopomogły do rozwinięcia działalności tych kół, lecz we własnym zakresie uwzględniły gruntowanie przyjaźni z Krajem Rad.

Zjazdy Powiatowe nie są jeszcze zakończone, lecz te, które się odbyły, wniosły czynny wkład do dalszej pracy, wytknęły błędy, ale i pokazały dobre wyniki, jakie cechuje całokształt działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu przyjmie do pracy na terenie m. Poznania: inżynierów budowlanych, techników budowlanych, mistrzów, ekonomistów, magazynierów i referentów z kilkuletnią praktyką w budownictwie. Warunki pracy i płacy wg UZP w budownictwie. K12012

Kierownika i zastępcę kierownika magazynu z uposażeniem od 2.300—2.800 zł, magazynierów z uposażeniem 1.800—2.200 zł ze znajomością branży metalowej, księgowie i referentów — zatrudni poważne przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty z podaniem i życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. K12028

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Działyni, pow. Gniezno, poczta Działyn — zatrudni od 1. I. 1963 r. 6 rodzin do prac polowych i 4 do pracy w obozie. Mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i spiżarnią, zelektryfikowane i skanalizowane. Płace wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Przystanek PKS i PKP na miejscu. Reflektujemy tylko na rodziny z co najmniej po 2 ludzi do pracy. K12016

Księgowych z praktyką w tym do księgowości budżetowej przyjmą zaraz **Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu**, ul. Garbary 101/111. Warunki płacy do uzgodnienia. K12022

Kierownika zaopatrzenia i referenta zaopatrzenia zatrudni zaraz **Sredzkie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terenowego w Srodzie (Pozn.)**, ul. Mała Klasztorna 3. Wymagane wykształcenie średnie. 25700g

Magazynierów branży elektrotechnicznej i wyrobów hutniczych — zatrudni z dniem 1. I. 1963 r. **Baza Zaopatrzenia i Zbytu PMR w Murawie Goślinie, Przemysłowa nr 3**. Wymagane średnie wykształcenie, przynajmniej 4 lata praktyki na stanowisku magazyniera. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze Bazy. K12031

Oborowego z pomocnikiem poszukuje zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Gultowy**, pow. Środa. Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w nowym budynku, zelektryfikowane — zapewnione, przystanek autobusowy. Reflektuje się na pracownika z wieloletnią praktyką w obozie. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy. K12034

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Gostyni, ulica Fabryczna 1, **Zakład Remontowo-Budowlany** zatrudni od 1 stycznia 1963 r. 1 inżyniera budownictwa, 3 techników budowlanych lub majstrów z dyplomami, 15 murarzy, 2 elektryków, 10 uczniów do nauki w różnych zawodach. Wynagrodzenia według układu zbiorowego w budownictwie. K12052

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81, przyjmie zaraz inżyniera, mechanika do Działu Energo-Mechanicznego, techników wiertników na stanowiska kierowników otworów, ekonomistów z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w planowaniu i sprawozdawczości oraz gospodarki materiałowej, ekonomistów-wielobranżowców do wykonawstwa w Dziale Zaopatrzenia oraz mechaników silnikowych i operatorów sprzętu wiertniczego. Zgłoszenia: pokój 21. K12108

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Garbary 35 — sklep. 25502g

Potrzebny oborowy na małą oborę (mieszkanie zapewnione). Ludwik Stachowiak, Kościół — Gurostowo 2. 25764g

Dochoząca do dwójki małych dzieci i drobnych prac domowych potrzebna. Poznań, Rolna 62 m. 14. 26024g

Pomoc domowa dwa razy tygodniowo potrzebna. Łazarz. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25915g.

Tokarz dobry fachowiec przyjmie pracę natychmiast z podaniem warunków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25950g.

Gospodyni na probostwo w Koszalińskim probostwie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25953g.

Pomoc domowa na stałe z mieszkaniem przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25962g.

Potrzebna pomoc domowa na wiesz do malowania pracującego — dwójki dzieci. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25965g.

s. t. p.
Marceli Motty

uczestnik powstania wielkopolskiego, oficer rezerwy W. P., b. dyrektor Gimnazjum w Wierzbie koło Wrocławia, zmarł w Krakowie po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 17 grudnia 1962 r., przeżywszy lat 72, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SIOSTRA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
K12120

Telesfor Weselik

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi — Złotą Odznaką POZLA, Złotym „Dyskiem” WKKFiT

W Zmarłym tracimy umiłowanego w sporcie i a. działacza społecznego, którego zasługi w sporcie i działacz będą na długo zachowane w pamięci.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

ZARZĄD

POZNAŃSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU LEKKIEJ ATLETYKI 26046g

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH

POZNAŃ — MIASTO W POZNANIU

pl. Młodej Gwardii nr 6 • telefon zbiorowy 512-16

PRZYJMUJE WSTĘPNE ZLECENIA

na nadzór inwestorski na rok 1963 nad robotami budowlano-montażowymi w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23, I pr. (telefon wewnętrzny 17) K11930

Gospodarstwo Rolne przy Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lubiążu, pow. Wołów, woj. wrocławskie zatrudni natychmiast starszego ogrodnika ze specjalnością upraw pod szkłem. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Szkoła, sklepy, przystanek autobusowy na miejscu. Wynagrodzenie wg UZP w rolnictwie plus 30 procent dodatku do pobrań. K12066

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni zaraz: ekonomistę do działu rachuby i płac; kierownika działu księgowości. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie. Dojazd do pracy autobusem przedsiębiorstwa. K12070

Pomoc domowa na wiesz potrzebna. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25966g.

Nauka

Tańców szybko uczyć — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 25115g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 25330g

Kupno

Kupię barak mieszkalny (4 pokoje). Oferty z podaniem ceny kupna do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25867g.

Kupię wiertarkę stołową. Ul. Dzierżyńskiego 153, warsztat. 25877g

Kupię natychmiast kilogram puchu gęsiego może być gorszy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25886g.

Kupię lisa. Wroniecka 10 m. 7a, godz. 16—20. 25893g

Sprzedaż

Telewizor „Rekord” 5 (szafkowy) sprzedam, po godz. 19, ul. Jesienna 58, parter, przy ul. Marcełińskiej. 25914g

Sprzedam norki hodowlane najlepszej jakości — blacki oraz palamino, klatki norkowe, do końca grudnia. Podolony, Ciechocińska 19. 25937g

Sprzedam samochód osobowy „DKW-F-8. Leszno, H. Sawickiej 3. 24969g

Sprzedam psa setera rocznego. Głogowska 102 m. 10. 25954g

Sprzedam maszynę do pisania, futro nylonowe oraz blam. Telefon 632-27. 25668g

Sprzedam małe biurko, stoliki pod telewizor. Stolarnia, Balcerowski, Strzalsowa 6. 23978g

Msza św. żałobna za duszę, śp.

Marii Swinarskiej

pierwszej dyrektorki Uczelni im. Dąbrowski zostanie odprawiona w niedzielę, 23 bm., o godz. 9, w kościele par. św. Anny, przy ulicy Matejki 42.

B. DĄBROWCZANKI

OGŁOSZENIA DROBNE

„Bechstein” fortepian 2.20 długi, nr 67755, sprzedam niedrogo z powodu wyjazdu. Gorzów Wlkp., ul. Mieszka 65 m. 3, tel. 21-35.

Wapno, palone, gaszone, workowe, białe, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 26016g

Sprzedam samochód „Sko da” 1101. Zgłoszenia: Zagonywa 11 m. 1 (Winogrody). 26023g

Garaż sprzedam 5x3 m, drewniany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25874g.

Pianino nowoczesne, dobre, korzystnie sprzedam. Ogrodowa 18 m. 3. 25878g

Telewizor „Smaragd” 90 L, nowy, z gwarancją sprzedam, z powodu choroby. Florysiak, Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 19. 25880g

Maszynę do pisania walizkową, szycia „Singer”, łożko żelazne sprzedam. Mielżyńskiego 20, pracownia gorsetów. 25881g

Samochód „Syrena” 102, nowy, sprzedam. Rawicz, Rynek 9, piętro. 25884g

Okazja sprzedam amerykański garnitur elana-super. Poza tym kociuszki, zagraniczne buty myśliwskie. Tel. 25-91, godzina od 10—13. 25887g

Sprzedam pianino krzyżowe, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25888g.

Wózek dziecięcy uniwersalny sprzedam. Mottego 7a m. 5. 26009g

Pianino krzyżowe „Volkenhauer” sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 26011g

Tanie sprzedam — krajobraz (leśny), ściana składowa, pierzyne, poduszki, parawan, kufer, ubranie, płaszcz, znoszona odzież. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25927g.

Lokale

Sprzedam trzypokojowe, willowe mieszkanie oddzielne wejscie, gaz, Osińska Bojanowo, pow. Rawicz, Dąbrowskiego 12. 26019g

Wacława Szalka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają CÓRKI

Dnia 17 grudnia 1962 r. zmarł

Telesfor Weselik

nasz długoletni i ceniony pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy POZNAŃSKICH WARSZTATÓW NAPRAW MASZYN DUKARSKICH K12128

Globulka „ZET” zapobiega ciąży...

K11892

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE
CHAŁUPNIKÓW I WYTWORCÓW DOMOWYCH
W POZNANIU ULICA GŁOGOWSKA Nr 117

Telefon 655-20

POLECA DO SPRZEDAŻY

ochronne artykuły
MOTORYZACYJNE Z FOLII

- * POKROWCE NA AKUMULATORY SAMOCHODOWE
- * POKROWCE NA SIEDZENIA SAMOCHODOWE
- * REKAWICE OCHRONNE
- * SPODNIĘ MOTOCYKLOWE

POWYSZE WYROBY SĄ DO NABYCIA W SKLEPACH WZSP — SPÓŁDZIELCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU W POZNANIU:

przy ulicy Czerwonej Armii 12
ulicy Kraszewskiego 2 K11943

Unieważnia się

zagubiona pieczęć

Miejski Handel Detaliczny
Artykułami
Gospodarstwa
Domowego
w Poznaniu
Sklep nr 2
Pamiątkowa 15
Telefon 638-45. K12127

Sprzedam dom w Czerminiu przy Rynku. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26027g.

Dom, wille jednorodzinne, hektar ogrodu. Dom, wille jednorodzinne, hektar ogrodu lub ogrodnictwo przy Poznaniu, dogodnej komunikacji, do 300.000 zł, spiesznie kupię, Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26060g

Sprzedam parcelę Poznań-Szczepankowo. Zgłoszenia: tel. 648-94, godzina 14—16 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25817g.

Willi nowa, cztery pokoje z kuchnią, łazienką, garażem wolnym, ogród, w Puszczykowie — 235.000 zł; parcela zatwierdzona zabudowa, uzbudowane 793 m², ul. Dąbrowskiego — 65.000 zł — 320 m², ul. Miodowa — 42.000 zł; parcela 1800 m² w Mosinie — miasto — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26059g

Kupię małą działkę uzbudowaną pod domek jednorodzinny lub bliźniaczy (blisko tramwaju). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25858g.

Kupię domek (2 pokoje i kuchnia, wolne), w Poznaniu, cena do 100.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25866g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem (po kupnie wolny). Trzebiak, Przeźmierowo, Rynekowa 67a. 25871g

Sprzedam parcelę w Puszczykowie, blisko dworca oraz dom jednorodzinny i parcelę w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25899g.

Nowy dom 1-rodzinny, cały wolny, duży ogród, centrum miasta, sprzedam. Rogoźno, Ogrodowa 3. 25916g

Sprzedam dom 1-rodzinny Poznań-Górczyn, wolny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25969g.

Przetargi — Komunikaty

Ośrodek Szkoleniowy Polskiego Zrzeszenia Plantatorów Roślin Włókniastych w Glinisku, pow. Świebodzin (tel. Świebodzin 564) — ogłasza przetarg nieograniczony na roboty wodno-kan. i elektryczne oraz murarskie w internacie i kuchni Ośrodka na wykonanie do dnia 15 lutego 1963 r. Oferty w zalakowanych kopertach opatrzone godłem oferenta należy składać do 22 grudnia 1962 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w biurze Ośrodka Szkoleniowego w Glinisku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegam się prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału zamówienia między kilku oferentów, jak i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. XII. 1962 r. o godz. 10. K11934

Spółdzielnia Inwalidów „Pomoc Szkolna” w Poznaniu, ulica Palacza 142, ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót: a) remont wtryskarki hydraulicznej 40 gr, produkcji Z-dów Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu; b) regeneracja formy dwukrotnej na szklankę 100 g; c) wykonanie nowej formy na szklankę 100 g; d) wykonanie elektrod spawających do zgrzewarek folii PCW i oprzyrządowania maszyn przetwórstwa tworzyw sztucznych; e) wykonanie opornice suwakowych lub zatyczkowych 220 do 110 V, oporność 20—30 omów. Terminy wykonawstwa: punkt a) — 31. I. 1963 r., b) — 15. II. 1963 r., c) — I. kw. 1963 r., d) — 15. I. 1963 r., e) — 10. I. 1963 r. Szczegółowych informacji odnośnie zakresu robót i wymogów konstrukcyjnych udzieli Dział Techniczny Spółdzielni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 10 dnia po ukazaniu się przetargu w prasie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 2 dni później po dniu zamknięcia przetargu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K11933

Zguby

Zgubiono przepustkę HCP Maria Witkowska, Poznań, Dzierżyńskiego 38.

Foksterier angielski okaz przybiłak się i mały, młody, Siemiradzkiego 11 m. 7. 25935g

14 bm. znaleziono portmonek z pieniędzmi w Delikatesach. Odebrać — Szamarszewskiego 56 m. 7. 26036g

Zgubiono prawo jazdy III kat. wydane przez PWRN Łódź, na trasie Gostawice—Ślesin, pow. Konin, na nazwisko Władysław Krzyżmiński, Cegielnia, poczta Kleczew. 24784g

Solacz! 16 bm. — zaginęła biała suczka — foksterier. Marwiecka 45 m., telefon 448-81. 26047g

Zgubitem legitymację Li-cu nr 8, w Poznaniu, Wojciech Wadzyski. 26045g

Zgubiono pieczęć księsk „Ruch” nr 662, wystawioną przez Delegaturę PUPK Nowy Tomys, Józefa Michalczyk. 25931g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 24109g

Samochód osobowy zamienię na bagażówkę względnie furgon. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25900g.

Matrymonialne

300 matrymonialnych ofert. Informacje otrzymasz przysyłając 10 złotych znaczków — Warszawa, Elekoralna 11 — „Syrenka”. K11394

Dla mego siostrzeńca — ogrodnik, niebiedny, przy stojny — szukam towarzyski życia, młody do lat 35. Najchętniej z wiejszym ogrodnictwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25801g.

Dwie panny lat 22 z wykształceniem średnim o miłej powierzchowności, dobrego charakteru zapoznać panów o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 25839g.

Nowy skład Miejskiej Komisji Lokalowej

Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podjętą na posiedzeniu w dniu 7 bm. został zmieniony skład osobowy Miejskiej Komisji Lokalowej. Rozpocznie ona pracę od nowego roku.

Jej przewodniczącym został **Wiesław Majewski**, zarazem przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Na zastępców przewodniczącego powołano: **Bogdaną Babendicha** ze Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Gastronomii, **Edmunda Kowalskiego** z WKZZ, **Edmunda Przybylskiego** ze Zw. Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, **Władysława Ratajczaka** ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego, **Czesława Mrele** ze Zw. Zawodowego Pracowników Handlu, **Władysława Górzynskiego** ze Związku Zawodowego Metalowców i **Zygmunta Kotowicza** ze Związku Zawodowego Kolejarzy. Ponadto do MKL weszło 31 członków. W liczbie tej powołano do Komisji radnych DRN, jako rzeczników interesów poszczególnych dzielnic przy rozpatrywaniu spraw mieszkaniowych. Jest to spełnienie postulatu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej RN m. Poznania.

Tryb skargowo-odwoławczy obowiązuje następujący: od decyzji władzy lokalowej będzie się można odwołać do MKL-u, podczas gdy zaskarżenie decyzji tej instancji musi nastąpić do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. (c)

Uznanie dla kierowcy

Nieczęsto zdarza się odnaleźć natychmiast jakąś zgubę. Toteż miłe było zaskoczenie p. H. B., która 12 bm. w taksówce pozostawiła parasolkę i po upływie kilkunastu minut odzyskała ją ponownie. Okazało się, że zgubę zauważył kierowca samochodu, powrócił na miejsce, w którym p. B. wysiadła i zadał sobie trud odszukania właścicielki w miejscu jej pracy.

Za ten trud i za okazaną uczelność p. H. B. przekazuje — za naszym pośrednictwem — kierowcy taksówki MPK nr 573, wyraży szczególnego uznania i podziękowania. (c)

Grudzień	Imieniny
20	Dominika, Teofila
czwartek	Słońce;
	wsch.: g. 8.00
	zach.: g. 15.40

Teatry

OPERA — nieczynna
POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Ktoś dzwoni” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 16.30 — „Była babuleńka” i „Pod zielonym wątem” (koniec ok. g. 18)

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 13, 16, 19 — „Książę i aktoreczka” (USA, 16 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelt — g. 10, 13, 16, 19, 20 — „Biały kanion” (USA, 14 l.)
CZTERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12, 30 — „Przygody Tomka Sawyera” (USA, 7 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Wszystko dla pań” — (franc., 18 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Podrywacz” (franc. cuki, 18 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „A la-sy wiecznie śpiewają” (austr., 12 lat), g. 15.30 — seans zamknięty, g. 18, 20.15 — „Kto sieje wiatr” (USA, 12 l.)
HUTNIK — Antoninek, ul. Warszawska 345 — g. 16.45, 19 — „Śpiąca królewna” (USA, 12 l.)
KOSMOS (Winogrody) — g. 17, 19.30 — „Rewia snów” (austr. 16 lat)
MALTA — ul. Filipińska — g. 16 — „Wesola orkiestra” (ang., 10 l.), g. 18, 20 — „Paryżanka” (franc., 18 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Pan bez mieszkania” (jugosl., 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 13 — „Zdrójca jest wśród nas” (ang., 12 l.), g. 17.30,

Co położymy pod choinkę?

Kłopoty z prezentami dla najmłodszych

O czym śnią najchętniej dziś maluchy? O lalach, które można ubierać w różne sukienki, o małych kompletach kuchennych, o ołowianych żołnierzach, samochodzikach i kolejkach z napędem baterijnym... Niestety, wiele z tych snów pozostanie w krainie marzeń.

Najbardziej czują to starsi, którzy w pościgu za zabawkami odwiedzają niejednego sklep. Dlaczego? Po prostu z zabawkami nie jest najlepiej. Przemysł zabawkarski prawdopodobnie zapomnieli, że zbliżają się święta i że dzieci czekają na prezenty. Nikt nie uruchomił nowej produkcji ubocznej z odpadów drzewnych lub metalowych. W rezultacie prestiż choinki ratujemy — importem.

Sesje DRN

Rady narodowe dzielnic Jeżyce i Nowe Miasto odbędą 21 bm. (piątek) swe kolejne sesje. Tym razem na obu posiedzeniach rad rozpatrywane będą budżety i plany dzielnic na następny rok. Z tych też względów na sesję zaprasza się przedstawicieli zakładów pracy, instytucji i społeczeństwa.

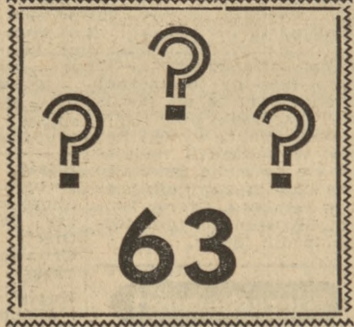
Sesja DRN Jeżyce odbędzie się o godz. 9 w sali przy ul. Mickiewicza 31, a Nowego Miasta o godz. 10 w Szkole Podstawowej nr 64 przy ul. Opatryckiej. (c)

Choinki — ładniejsza



Na kilkunastu placach trwa w Poznaniu sprzedaż choinek. Jest ich w tym roku więcej i — co ważniejsze — dostarczone nam drzewka piękniejsze niż w innych latach. Nic więc dziwnego, że ci dwaj chłopcy na zdjęciu mają takie zadowolone miny. Zakup udał się.

Fot. — K. Przychoździ



stwie domowym”; 15.20 — Sonaty dawnych mistrzów na flet i klawesyn; 15.35 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.05 — „Listy z Polski”; 16.30 — Z życia ZSRR; 18 — „Małpolud przychodzi po swoją czaszkę”; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs na uli j. ang.; 19.05 — Z arcydzieł Amadeusza Mozarta; 19.45 — Śpiewy staropolskie; 21 — Recital fortepianowy; 21.31 — Utwory rozrywkowe; 22 — „Panna Roksana” — słuch. wg noweli A. Francea, adapt. Z. Zawadzkiej; 22.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „Higiena wzroku” — pogadanka dr. Haliny Kondrackiej; 8.50 — Polskie melodie; 9.05 — Soliści z orkiestrą; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Melodie filmowe; 10.40 — „Tragedia rodzinna”; 11 — Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Francis Poulenc: Suita baletowa „Les Biches”; 13.25 — „Ulica nadbrzeżna” odc. 9 pow. J. Steinbecka; 14.35 Publicystyka zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Vinter: Impresje greckie; 15.10 — „Z dzieł muzyki chóralnej”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Uwertury operetkowe; 16.55 — Nowe książki; 17.12 — Przemysł Kalisa w roku 1962; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Rozmowa literacka; 19.54 — Vincenzo Bellini: „Norma” opera w II aktach. Wyk.: soliści, chór i Ork. Opery „La Scala” w Mediolanie; 21.27 — Sport; 21.40 — d. c. opery; 23.27 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 9.55 — Język polski dla szkół dla klas IX (W-wa); 11.45 — Program dla szkół — Historia dla kl. VII (W-wa); 12.15 — Przerwa; 17.15 — Program dnia (lok.); 17.20 — Telewizyjna wtyryna (lok.); 17.30 — Film z serii: „Przygody Wilhelma Tella” — (lok.); 17.55 — „Sport na codzień” (lok.); 18.25 — Reportaż pt. „Bo-

ma produkcja podobnym towarem zarzucała półki sklepów.

Jest jedna dziedzina, w której zakup prezentu nie natrafia na żadne trudności, w której każdy drobiazg podoba się młodszym i starszym. Chodzi tu nam o sprzęt politechniczny, w który naprawdę dobrze zaopatrzone jest „Dom Harceza” przy ul. Armii Czerwonej.

Całe komplety do majsterkowania, samoloty, auta, wodoloty, które młodzi sami mogą składać, dla najmłodszych — klocki z tworzyw sztucznych, a dla zaawansowanych — koleжки elektryczne, o jakich nam się nie śniło. Wszystkie te artykuły, to import z NRD. Warto tam zajrzeć i kupić swoim pociechom prezent, który nie tylko bawi, ale i uczy. (jk)

Bezimienni opiekunowie

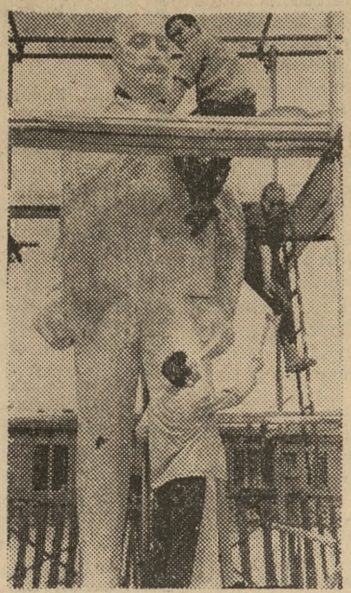
Dla wszystkich chyba osób które pracują społecznie, najbardziej wartościową nagrodą jest nie tylko uznanie ich bezinteresowności i ofiarności, ale przede wszystkim osiągnięcie w tej działalności dobrych rezultatów. Na Wildzie do grona osób, które z poświęceniem pracują dla najbardziej potrzebujących mieszkańców dzielnicy należy 32 opiekunów społecznych.

Nazwiska ich nie są znane szerszemu ogółowi. W minionych miesiącach ci bezimienni społecznicy wiele dobrego zdziałali dla polepszenia warunków bytu wielu mieszkańców Wildy. To oni właśnie, jako członkowie Komitetów Blokowych, bezinteresownie przyjęli na siebie pieczę nad wieloma rodzinami, zaniebawianymi przez rodziców dziećmi lub niedołężnymi starcami.

Na Wildzie, tak zresztą jak i w pozostałych dzielnicach, notuje się jeszcze szereg przypadków okrucieństwa rodziców wobec dzieci, zwłaszcza w domach alkoholików. Opiekunowie społeczni docierają właśnie do takich domów, poznają bliżej warunki codziennego życia i zgłaszają swoje uwagi oraz wnioski do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN. Po dokładnym zapoznaniu się ze stanem faktycznym najczęściej odbiera się prawa rodzicielskie,

Gdy w Parku Kasprzaka...

Od kilku dni przechodnie ulicy Głogowskiej i Berwińskiego obserwują prace nad uregulowaniem tej części Parku Kasprzaka, która przylega do tych arterii. Prace mają na celu przygotowanie terenu — wraz z otoczeniem — pod budowę pomnika Marcina Kasprzaka.



Fot. — L. Budziński

Stanie on na wprost głównego wejścia do Parku. W związku z tym udaliśmy się do twórców rzeźbiarskiego dzieła — Anny Krzymańskiej i Ryszarda Skupina. Oboje artyści stwierdzają radosny fakt, że postura ich rzeźby przybrała kształt realny, że w gliwickiej hucie im. Lelki dokonano już odlewu pomnika.

— Pomnik w brązie, waży około dwóch ton, mierzy 4,30 m, a składa się nań 30 części. Wszystkie one odlane były osobno. Później — pod naszym nadzorem — połączone zostały w całość. Pomnik — mówi nasza rzeźbiarka — przedstawia się okazale i jest świetnie spawany.

Posłuchajmy Skupina, który pomnikowi poświęcił całą pasję, emocję twórczą, podobnie, jak jego koleżanka po „artytycznym fachu”.

— Mielimy bardzo dobre warunki pracy. Opieka Komitetu Budowy Pomnika Marcina Kasprzaka i konserwatora m. Poznania, mgr. Henryka Kondzieli, czuwającego nad całokształtem prac — oto, co pozwoliło nam stanąć przed faktem dokonany: przed pomnikiem z naszego warsztatu, który za parę miesięcy ujrzy światło dzienne — i to, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że 1 Maja 1963 roku.

Aby ułatwić Czytelnikom wyobrażenie, jak pomnik wielkiego działacza będzie wyglądał reprodukowujemy zdjęcie z ostatniej fazy prac nad modelem gipsowym, niezbędnym dla dokonania odlewu. (ino)

Zaprasza ZBoWiD Grunwald

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Poznań - Grunwald wraz z Dzielnicowym Komitetem Frontu Jedności Narodu organizuje 21 bm. (piątek) o godz. 17 w auli Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich uroczystą akademię z okazji powstania Wielkopolskiego. Na akademii zaprasza się członków, weteranów Powstania Wielkopolskiego i rewolucyjnego ruchu robotniczego, kombatantów, byłych uczestników walk i ruchu oporu, byłych więźniów politycznych i obozów koncentracyjnych, partyzantów, Cytańców oraz społeczeństwo dzielnicy Grunwald.

W programie akademii przewiduje się: referat o znaczeniu Powstania Wlkp., wręczenie Krzyży Powstańców nadanych przez Radę Państwa, oraz część artystyczną. (na)

INFORMUJEMY

Kierownictwo Państwowego Pogotowia Opiekuńczego w Poznaniu ul. Wojska Polskiego 53 — pragnąc uprzejmie dzieciom święta, zwraca się do społeczeństwa Poznania z apelem o zabranie na okres świąteczny naszych dzieci do rodzin. W zakładzie przebywają dzieci i młodzież w wieku lat od 3 do 18. Adres: Poznań, ul. Wojska Polskiego 53, tel. 435-34.

Społeczny Komitet „Autostop” zawiadamia, że publiczne losowanie 165 nagród za rok 1962 oraz ogłoszenie nazwisk 35 kierowców, którzy otrzymają nagrody bez losowania (za największą ilość kilometrów) odbędzie się 21 bm. (piątek) o godz. 16 w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 11 w gmachu ZG PTTK. Będą również przyznane dodatkowe nagrody za wytrwałość dla 50 kierowców, którzy przewoźili autostopowiczów od 1959 r. a nagród nie otrzymali.

W związku z zamknięciem roku budżetowego Zarząd Oddziału Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Poznaniu, ul. Młyńska 5 prosi członków Związku o uregulowanie należnych składek. Jednocześnie informuje się, że obecnie obowiązują dla członków Związku nowe legitymacje, w których między innymi odnotowuje się wczasy, z jakich mogą korzystać wszyscy członkowie Związku na prawach członków Związków Zawodowych.

Kasy biletowe PKP, PKS i imprezowe PBP „Orbis” w okresie przedświątecznym i świątecznym czynne będą wg następującego planu:

Dn. 20. XII. czwartek czynne w godz. 10-18; dn. 21. XII. piątek w godzinach 10-20; dn. 22. XII. sobota w godzinach 10-20; dn. 23. XII. niedziela w godz. 10-18; dn. 24. XII. poniedziałek w godzinach 8-15; dn. 25. XII. wtorek kasy nieczynne; dn. 26. XII. środa 10-14 czynne tylko kasy przy ul. Armii Czerwonej 33.

dzieci kieruje się do Domu Dziecka, a rodziców — alko-

lików na przymusowe leczenie.

Dużą pomoc okazali także o-

piekunowie w załatwianiu

spraw alimentacyjnych.

Celem działalności opieku-

nów jest szybkie reagowanie

na wszelką krzywdę i niespra-

wiedliwość społeczną. Chociaż

nie zawsze ta pomoc może być

natychmiastowa. Zdarza się

bowiem, że najbliższe otocze-

nie pokrzywdzonych, które

najlepiej zna okrucieństwo ro-

dziców, ukrywa te fakty. W

imię czego? Trudno doprawdy

zrozumieć tak wielką obojęt-

ność wobec społecznych

spraw.

Ostatnio odbyło się na Wildzie

spotkanie opiekunów z człon-

kami Prezydium DRN oraz przed-

stawicielkami Wydziału Zdrowia

i Opieki Społecznej. Celem tego

spotkania była wymiana doświad-

czeń i podzielenie się uwagami na

temat trudnej i odpowiedzialnej

pracy. Również na tym zebraniu

przewodniczący Prezydium, Syl-

wester Kamiński, wręczył wyróż-

niającym się w pracy opiekunom

nagrody i dyplomy Ministra Zdro-

wia i Opieki Społecznej. Otrzyma-

li je: Monika Mikołajska, Maksy-

milian Biskupski, Antoni Wcześ-

niak i Marian Marciniak. Wszyscy

pozostali opiekunowie otrzymali

nagrody ufundowane przez Pre-

zydium DRN.

W tym roku na opiekę społecz-

ną przeznaczono w dzielnicy 1200

tys. zł, a w przyszłym ta suma

zwiększy się o blisko 200 tys. zł.

Obecnie stałą opieką otoczonych

jest na Wildzie 128 podopiecznych

a 28 osobom pomaga się material-

nie co pewien czas. Natomiast

doraźnej pomocy udziela się mie-

siennie 120 osobom. M. in. pod

koniec tego roku dla około 300

dzieci Prezydium DRN Wilda urzą-

dzi choinkę, podczas której odbę-

dzie się zabawa i mali podopieczni

otrzymają słodczyce. (an)

W okresie obchodów 1000-lecia

Państwa Polskiego przewiduje się

znaczny wzrost ruchu turystycz-

ego, szczególnie w naszym wo-

wjewództwie i Poznaniu. Z tym

wiąże się sprawa zapotrzebowania

na wykwalifikowanych kierow-

ników do oprowadzania wycie-

czek.

Mając na uwadze, Koło Prze-

wodników PTTK przy poznańskim

Oddziale tej organizacji postanowi-

ło powiększyć liczbę swych

członków. W tym celu rozpoczęto

zapisy kandydatów. Pożądane są

osoby władające obcymi językami,

z uwagi na duży napływ wycie-

czek zagranicznych.

Nowo zapisani kandydaci zosta-

li przeszkoleni na specjalnym kur-

se w styczniu przyszłego roku.

Wszelkich informacji o warun-

kach przyjęcia na kurs udziela

sekretariat Koła Przewodników, a

zapisu można dokonać dzisiaj w

godz. od 16-18 w siedzibie Od-

ziału PTTK, Stary Rynek 89/90.

Kandydaci powinni składać krótkie

wnioski z życiorysem. (c)

Wszystkich chyba osób które

pracują społecznie, najbardziej

wartościową nagrodą jest nie ty-

ko uznanie ich bezinteresowno-

ści i ofiarności, ale przede wszyst-

kim osiągnięcie w tej działalno-

ści dobrych rezultatów. Na Wild-

zie do grona osób, które z poświę-

ceniem pracują dla najbardziej

potrzebujących mieszkańców

dzielnicy należy 32 opiekunów

społecznych.

Nazwiska ich nie są znane

szerszemu ogółowi. W minionych

miesiącach ci bezimienni społecz-

nicy wiele dobrego zdziałali dla

polepszenia warunków bytu wielu

mieszkańców Wildy. To oni wła-

śnie, jako członkowie Komitetów

Blokowych, bezinteresownie

przyjęli na siebie pieczę nad

wieloma rodzinami, zaniebawia-

niymi przez rodziców dziećmi

lub niedołężnymi starcami.

Na Wildzie, tak zresztą jak i w

pozostałych dzielnicach, notuje

się jeszcze szereg przypadków

okrucieństwa rodziców wobec

dzieci, zwłaszcza w domach

alkoholików. Opiekunowie

społeczni docierają właśnie do

takich domów, poznają bliżej

warunki codziennego życia i

zgłaszają swoje uwagi oraz

wnioski do Wydziału Zdrowia

i Opieki Społecznej Prezydium

DRN. Po dokładnym zapoznaniu

się ze stanem faktycznym naj-

częściej odbiera się prawa

rodzicielskie,

dzieci kieruje się do Domu

Dziecka, a rodziców — alko-

lików na przymusowe leczenie.

Dużą pomoc okazali także o-

piekunowie w załatwianiu

spraw alimentacyjnych.

Celem działalności opieku-

nów jest szybkie reagowanie

na wszelką krzywdę i niespra-

wiedliwość społeczną. Chociaż

nie zawsze ta pomoc może być

natychmiastowa. Zdarza się

bowiem, że najbliższe otocze-

nie pokrzywdzonych, które

najlepiej zna okrucieństwo ro-

dziców, ukrywa te fakty. W